

# Głos Wielkopolski

Rok I

Poznań, sobota, 7 lipca 1945

Nr 129

## Nie my — lecz historia Prezydent Bierut o głównych zadaniach rządu

Odpowiedzi na pytania korespondenta Reutera

Noc z 5-go na 6-go lipca br. przyniosła wiadomość o uznaniu polskiego Rządu Jedności Narodowej przez Anglię, Stany Zjednoczone A. P. i Chiny. Wiadomość ta nie była dla nas niespodzianką. Spodziewaliśmy się jej z dnia na dzień, uważając fakt uznania Rządu Jedności Narodowej przez państwa sojusznicze za przesadzony uchwałą Konferencji Krymskiej i stanowiskiem zajętym wobec wyników rozmów moskiewskich przez Komisję dla sprawy polskiej, utworzoną na Konferencji Krymskiej, a składającą się z Komisarza Ludowego Spraw Zagranicznych ZSRR oraz ambasadorów Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych A. P.

Nie ulegało wątpliwości dla każdego realnie myślącego, więcej powiem — zdrowego na umyśle Polaka, że z chwilą utworzenia Rządu Jedności Narodowej kwestia jego uznania przez zachodnich sprzymierzeńców i inne państwa, utrzymujące dotąd stosunki dyplomatyczne z „rządem emigracyjnym” Arciszewskiego, stała się jedynie zagadnieniem o charakterze formalnym i odwiec się mogła w czasie jedynie o tyle, o ile było to niezbędne ze względów proceduralno-dyplomatycznych.

To też witając onegdajszej nocy z żywym zadowoleniem oświadczenia rządów Anglii, Ameryki i Chin o nawiązaniu stosunków dyplomatycznych z jedyną legalną władzą Rzeczypospolitej Polskiej nie byliśmy, powtarzając, wiadomościami tymi w najmniejszym stopniu zaskoczeni. Zaskoczeni natomiast, a raczej nie tyle zaskoczeni (głupota ludzka ma też swe granice), ile zmartwieni i przybici byli te nocy ci, którzy na emigracji z uporem i desperacją trwali wciąż jeszcze na swych przegranych już i od dawna skazanych na zagładę pozycjach, i ci wśród nas, w kraju, którzy oszukiwali sami siebie i urągali własnemu rozumowi chorobliwą wiarą w nietrwałą i iluzoryczność osiągniętego w Moskwie porozumienia pomiędzy demokratycznymi działaczami z kraju i zagranicy, czyli —

stwierdzam to odważnie — rodzimi nasi reaktorzy i faszyci, wrogowie demokracji i pokojowego współzycia narodów.

Na emigracji wylewają w tej chwili lzy krokodylowe zbankrutowani politycy: Raczkiewicz, Sosnkowski, Arciszewski et consortes. Przedstawiciele przedwojennego reżimu — ci, co dla nikłej nadziei ponownego uchwycenia w swe ręce utraconej władzy, nie cofnęli się przed skazaniem na śmierć setek tysięcy Polaków, zdeprawowaniem i zniszczeniem bohaterstwa i patriotycznej młodzieży, obróceniem w gruzy stolicy Państwa, sabotażem dzieła odbudowy Rzeczypospolitej i uprawianiem akcji dywersyjnej na tyłach Armii Czerwonej, której zawiązujemy nasze wyzolenie i niepodległość — nigdy już do kraju nie wrócą. Przeegrali — co było zresztą do przewidzenia — ostatecznie i nieodwołalnie. Wraz z nimi przegrali i stracili swe na mronkach oparte nadzieje reaktorzy krajowi — występujący przeciwko demokratycznemu rządowi polskiemu jawnie i ci „ostrożni” obywatele, zamaskowani sympatycy reakcji, o których niedawno na tym miejscu pisałem.

My — polscy demokraci, my — kochający swój kraj i naród obywatele — mamy dziś wielki powód do radości. Cieszymy się z tego, że sprawa polska przestała być w stosunkach międzynarodowych kwestią sporną, że mamy obecnie Rząd uznany przez wszystkie państwa sojusznicze i demokratyczne, że Polska będzie mogła obecnie bez żadnych przeszkód wnieść swój wydatny wkład do dzieła pokojowego zjednoczenia Europy, że bracia nasi, ci którzy chcą żyć w Polsce i dla Polski pracować, powrócą do kraju. Nie wątpiliśmy nigdy, że tak będzie. Niechże ci, którzy — otumanieni faszystowską propagandą — wątpili, odwrócą się teraz ze wstrętem od politycznych oszustów i wrogów demokracji i staną wraz z nami przy warsztacie twórczej, pokojowej pracy. Nie będzie jednak u nas miejsca dla faszystów i zdrajców sprawy narodowej. Nie myśmy wydać na nich wyrok — lecz historia.

E. Żytomirski

Warszawa, 6. 7. (Polpress). Korespondent Reutera Duncan Hooper wystosował do Prezydenta ob. Bieruta list, przedkładając mu trzy zapytania.

Pierwsze pytanie: Co uważa Pan, Panie Prezydencie, za trzy główne zadania Rządu Polskiego w chwili obecnej?

Odpowiedź Prezydenta Bieruta: Sądę, że Rząd przede wszystkim skoncentruje wszystkie wysiłki, aby przywrócić normalne, pokojowe warunki życia gospodarczego i społecznego kraju. Fakt, że ceny artykułów pierwszej potrzeby jak i produktów rolniczych i przemysłowych obniżyły się znacznie, wskazuje, że posuwamy się już do celu. Równocześnie uczynimy wszystko, co jest w naszej mocy, aby odbudować porty bałtyckie, celem podjęcia na nowo naszego handlu z zagranicą. Dzięki naszym dotychczasowym wysiłkom Gdańsk będzie mógł w najbliższym czasie przyjmować okręty krajów zamorskich. Najpil-

niejszym zadaniem Rządu jest repatriacja wielu milionów Polaków z Niemiec i innych krajów. Polsce potrzeba rąk roboczych, toteż wszyscy repatrianci znajdą od razu pracę w rolnictwie i w przemyśle, który odbudowuje się szybko po zniszczeniach wojny.

Drugie pytanie: Kiedy mniej więcej, sądzi Pan, będą mogły odbyć się w Polsce wybory, przewidziane na konferencji krymskiej?

Odpowiedź Prezydenta Bieruta: Polska demokracja trwa przy swym postanowieniu ogłoszenia wyborów do sejmku, skoro tylko warunki na to pozwolą. To postanowienie wyrażono już w pierwszym oświadczeniu Krajowej Rady Narodowej, następnie w manifestie Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego i wreszcie w oświadczeniu Rządu Tymczasowego. Rząd Jedności Narodowej solidaryzuje się w zupełności z tym stanowiskiem, które odpowiada decyzjom konferencji krymskiej w sprawach Polski. Termin wyborów

zależy od czasu powrotu do kraju większości repatriantów. Datę ustali nasz tymczasowy sejm — Krajowa Rada Narodowa.

Trzecie i ostatnie pytanie: Ostatnio oświadczenia polskich przywódców politycznych podkreślały konieczność, by Polska stała się państwem całkowicie jednolitym bez jakichkolwiek mniejszości narodowych. Czy Pan uważa, że oznacza to wyrzucenie wszystkich Niemców — i czy kontynuując politykę tego rodzaju, nie będzie z korzyścią dla Polski i Czechosłowacji dokonanie wymiany ludności w rejonie Cieszyna?

Odpowiedź Prezydenta Bieruta: Hitlerowskie metody zalatwania spraw narodowościowych są nam obce. Mimo to będziemy zdecydowanie prowadzić politykę zrealizowania zasady państwa jednolitego narodowościowo. O ile chodzi o Ziemię Cieszyńską, zagadnienie to jest w chwili obecnej przedmiotem dyskusji pomiędzy rządami Polski i Czechosłowacji.

## Wicepremier Mikołajczyk wzywa wszystkich Polaków do powrotu

Wywiad udzielony korespondentowi „Exchange Telegraph”

Warszawa, 6. 7. (Polpress). Przed mikrofonem Polskiego Radia wicepremier Mikołajczyk udzielił wywiadu korespondentowi agencji „Exchange Telegraph”, Robertowi Magidoff. Pierwsze pytanie dotyczyło wrażeń, jakie odniósł wicepremier po 5 i pół latach nieobecności.

— Gdy ujrzałem ruiny Warszawy — odpowiedział wicepremier — pierwszym moim wrażeniem był wstrząsający smutek. Muszę jednak powiedzieć, że hart ducha ludzi żyjących wśród tych ruin pokonał wszystko. Wierzę szczerze, że ich duch i entuzjazm odbuduje na tych ruinach nową Warszawę i lepsze, szczęśliwsze życie.

Na pytanie, co chciałby wicepremier powiedzieć milionom Polaków za granicą, odpowiedź brzmi:

— Wszyscy zdajemy sobie sprawę, że jedynym pragnieniem wszystkich Polaków, którzy chcą

żyć w demokratycznej Polsce, jest wrócić jak najwcześniej do Polski i dopomóc w jej odbudowie. Wszystkich, którzy są polskiego pochodzenia i odczuwają więzy łączące ich z braćmi i siostrami w Polsce, zapraszamy, aby przyjechali do nas, przekonali się naocznie i porozmawiali z nami. Może znajdą oni drogi i sposoby, aby dopomóc nam w tych dniach próby.

Omawiając zagadnienie ekonomiczne Polski, wicepremier Mikołajczyk w dalszym ciągu oświadczył:

— Nasze najpoważniejsze zagadnienia stanowią: transport, komunikacja i materiały do odbudowy. Sądę, że teraz, kiedy przez powszechne uznanie naszego Rządu nawiążemy normalne stosunki ze wszystkimi państwami, znajdziemy drogi i sposoby omówienia najważniejszych problemów pomocy. Stare przysłowie polskie mówi: „Kto prędko daje — dwa razy daje”.

## Likwidacja londyńskiego „rządu” emigracyjnego

Londyn, 6. 7. (BBC). Rząd angielski nawiązał oficjalnie rozmowy z nowym Rządem Jedności Narodowej w Polsce. Siłą rzeczy „rząd” premiera Arciszewskiego ulegnie likwidacji. Problemem do rozwiązania są zapasy złota polskiego, które po lokacji w Paryżu i w Dakarze znalazły ostateczne schronienie w Londynie. Polski „rząd” emigracyjny czyni przygotowania do opuszczenia Wielkiej Brytanii. Każdy z członków tego rządu musi się starać indywidualnie o nowe locum. Raczkiewicz i Arciszewski zamierzają szukać gościny w Irlandii względnie w Kanadzie. Rząd angielski bowiem odmówił dalszego finansowania „rządu” londyńskiego, wstrzymując wypłaty na trzeci kwartał.

Dzienniki angielskie zajmują się nadal na swych łamach kwestią polską. „Daily Herald” pisze, że poplecznicy Raczkiewicza przez swój opór, przez swoje faszystowskie tendencje, an-

tysemityzm i odruchy rozłamowe stali się najgorszymi wrogami własnego kraju.

Nowy Rząd Jedności Narodowej w Warszawie musi dążyć przede wszystkim do bezpieczeństwa i zabezpieczenia ekonomicznego kraju. Zagadnieniami naczelnymi są: zagospodarowanie i kolonizacja ziem odzyskanych na zachodzie — pisze „Times”. Przez odzyskanie szeregu cennych kopaliń węgla, pomnoży Polska swoje bogactwo narodowe. Cwierz miliona żołnierzy polskich powróci do kraju, gdzie odbędą się wybory z udziałem wszystkich warstw społeczeństwa. „Daily Herald” nadmieniał, że Niemcy liczyli zawsze na rozbieżności w łonie koalicji, zwłaszcza, jeżeli chodzi o sprawę polską. Należy stworzyć wspólną politykę postępowania wobec Niemców. Tak jak Związek Radziecki, Stany Zjednoczone i Wielka Brytania zjednoczone były w wojnie, tak muszą być zjednoczone i w pokoju.

## Prasa angielska o „rządzie” londyńskim

Londyn, 6. 7. (Polpress). Prasa angielska z widoczną ulgą donosi, że tzw. rząd londyński robi przygotowania do opuszczenia Wielkiej Brytanii.

„Daily Herald”, omawiając kłopoty finansowe „rządu”, dodaje złośliwie, że możliwe jest, iż Arciszewski i Raczkiewicz znajdują gdzieś gościny; natomiast zupełnie wątpliwym jest czy znajdują gdziekolwiek subwencję finansową. Sprawa ta nie należy do łatwych, skoro się zważy, że na przykład „minister” informacji w „rządzie” Arciszewskiego, Pragier, utrzymywał w aparacie ministerstwa nie mniej niż 250 ludzi.

Pragier zakomunikował oficjalnie o tym, że „ministerstwo informacji” przestaje istnieć i że poczyniono kroki w kierunku rozwiązania całej administracji cywilnej „rządu” londyńskiego. Również oficjalnie zakomunikowano o likwidacji „delegatury rządu” na Bliski Wschód.

Jednakże obiór nowej „stolicy” uzależniony jest nie tylko od tego, gdzie Raczkiewicz i Arciszewski spodziewają się znaleźć nową żylę złota. „Stolica” musi mieć pewną aurę polityczną. Pod tym względem odpowiadać może Arciszewskiemu raczej Dublin, aniżeli Montreal, zwłaszcza, że najbliższym współpracownikiem p. Raczkiewicza, generała Sosnkowskiego, spotkała w Montrealu bardzo niemiła przygoda. Gdy na zaproszenie tamtej-

szej sanacji Sosnkowski zjechał do Montrealu, „Gazeta Polska”, wychodząca w Kanadzie, na przywitaniu przypomniała mu o jego działalności w Polsce w takich słowach: „jak podaje paryski „Narodowiec”, omal nie doszło do awantury”.

Prasa angielska przy tej okazji stwierdza, że nie może doszukać się w postępowaniu Raczkiewicza, Arciszewskiego i ich kompanii niczego, co by świadczyło o szukaniu drogi do narodu polskiego lub też o chęci pomagania w budowie Polski. Nie bez ironii pisze „Manchester Guardian”: „Tragedią Polaków jest to, że mieszają zasady z przesadami”. Mówiąc o oporze stawianym przez londyńczyków zarówno woli narodu polskiego, jak i opinii całego świata, pisze gazeta dalej: „Jakkolwiek można podziwiać tak bohaterski opór, trudno jednak oprzeć się wrażeniu, że Polacy londyńscy popełniają wielki błąd”.

Megalomania p. Raczkiewicza i Arciszewskiego zaczyna już śmieszyć opinię świata. Amerykańska „New York Herald Tribune”, podając sprawozdanie o konferencji prasowej Arciszewskiego, dodaje, że „ten rząd wychodzący był jak zawsze nieublaganie przeciwny uznaniu jakiegokolwiek autorytetu poza swoim własnym”.

W każdym razie akcja likwidacyjna aparatu londyńskiego, a ściślej mówiąc jego rozkład, postępuje naprzód szybkimi krokami.

## Prez. Bierut w prezydium honorowym rumuńskiego „Frontu Chłopskiego”

Bukareszt, 6. 7. (Polpress). Rozpoczął swe obrady pierwszy kongres „Frontu Chłopskiego”. Do prezydium honorowego kongresu wybrany został Prez. Bierut, Polski Związek Demokratyczny przesłał kongresowi depechę powitalną.

## Norwegia uznała Rząd Jedności Narodowej

Oslo, 6. 7. (TASS). — Jak donosi norweskie biuro telegraficzne, minister spraw zagranicznych oświadczył w parlamencie, że rząd norweski uznał Polski Rząd Jedności Narodowej i wyraził życzenie natychmiastowego nawiązania z nim stosunków dyplomatycznych.

## Nowi ambasadorowie w Warszawie

Londyn, 6. 7. (BBC). W związku z uznaniem przez aliantów nowego Rządu Jedności Narodowej w Warszawie nastąpi w najbliższym czasie wymiana ambasadorów między Stanami Zjednoczonymi i Wielką Brytanią a Polską. Premier Churchill przesłał premierowi Osóbcie-Morawskiemu pismo gratulacyjne przez ambasadora polskiego Modzelewskiego. Równocześnie rząd angielski zamianował Roberta Honleya tymczasowym charge d'affaires w Warszawie.

## Przed Konferencją Trzech

Londyn, 6. 7. (Polpress). Agencja Reutera donosi, że czynione są ostatnie przygotowania do Konferencji Trzech, która jak wiadomo odbędzie się w Poczdamie. Spotkanie nie nastąpi — jak przypuszczano, w pałacu Sans-Souci (rezydencja letnia Fryderyka Wielkiego) — lecz w Pałacu Letnim.

## Wojska Radzieckie w Magdeburgu

Londyn, 6. 7. (Polpress). Agencja Reutera donosi, że wojska amerykańskie opuszczają Magdeburg i wycofują się na linię demarkacyjną, w godzinach wieczornych dnia 1 lipca rozlepiano na ulicach miasta afisze na cześć Związku Radzieckiego i Armii Czerwonej.

## Oświadczenie sekretarza stanu Byrnesa

Nowy Jork, 6. 7. (Polpress). James Byrnes, nowy sekretarz stanu USA, został w dniu wczorajszym zaprzysiężony. Przy objęciu urzędowania złożył Byrnes oświadczenie, że będzie kontynuował dotychczasową politykę zagraniczną Stanów Zjednoczonych.

Byrnes będzie towarzyszył prezydentowi Trumanowi na konferencji Trzech w Berlinie.

## Dawies wyjechał do Londynu

Nowy Jork, 6. 7. (Polpress). Józef Dawies, osobisty wysłannik prezydenta Trumana, został ponownie wysłany w specjalnej misji do Londynu, Harry Hopkins, który wrócił niedawno z Moskwy, wycofał się z życia politycznego z powodu złego stanu zdrowia.

## Foerster winien odpowiadać przed sądem polskim

Toruń, 6. 7. (Polpress). W Toruniu na placu św. Katarzyny, odbyło się wielkie publiczne zebranie, na którym ob. Ogłoz, prezes P.P.Z. przedstawił tysiące zbrodni popełnionych przez gaultera Foerstera na ludności pomorskiej. W imieniu Stronnictwa Ludowego przemówił ob. Frąckiewicz, który podkreślił, iż za wszystkie czyny i gwałty zbirów hitlerowskich na Pomorzu odpowiedzialność musi Foerster. Jednogłośnie uchwalono następującą rezolucję: „W myśl uchwały konferencji krymskiej Albert Foerster, jako zbrodniarz wojenny, musi być pociągnięty do odpowiedzialności za swą zbrodniczą działalność i winien odpowiadać przed sądem na Pomorzu”.

## Naród nie może istnieć bez książki

# Drugi dzień pobytu wicepremiera Mikołajczyka w stolicy Wielkopolski

W drugim dniu pobytu w Poznaniu bawił ob. wicepremier Mikołajczyk w godzinach rannych w Urzędzie Wojewódzkim, gdzie zapoznawał się z aktualnymi zagadnieniami administracyjnymi i gospodarczymi województwa.

Wicepremier odbył szereg konferencji, które pozwoliły mu wytworzyć sobie dokładny obraz sytuacji gospodarczej w naszym województwie i zorientować się w naszych poczynaniach i potrzebach.

W południe przybył ob. Wicepremier do gmachu Stronnictwa Ludowego, gdzie owacyjnie witali go członkowie zarządu wojewódzkiego i przybyli na zjazd wojewódzki przedstawiciele kół powiatowych. Ob. Mikołajczyk przewodniczył obradom zjazdu, podczas których wygłosił zasadniczy referat, omawiający zadania Stronnictwa Ludowego w skali zarówno wojewódzkiej jak i ogólnopolskiej.

Wicepremier Mikołajczyk piastuje również tekę ministra Rolnictwa. Wszystkie zagadnienia dotyczące wsi żywo go interesują. Sporo czasu poświęcił Wicepremier rozmowom z chłopskimi delegatami z poszczególnych powiatów na zjazd Stronnictwa Ludowego. Rozmowy te dostarczyły mu niewątpliwie cennego materiału informacyjnego do pracy nad odbudową wyniszczonych działaniami wojennymi i nie całkiem jeszcze umiejscowionej przystosować się do nowych warunków gospodarczych wsi wielkopolskiej.

W godzinach popołudniowych przebywał ob. Wicepremier w gronie swoich najbliższych przyjaciół i kolegów ze Stronnictwa Ludowego.

## W operze

Wieczorem wicepremier Mikołajczyk zaszczycił swą obecnością przedstawienie premierowe opery „Rigoletto” w Teatrze Wielkim. Publiczność szalenie wypełniająca salę Teatru powitała długo nie milkącymi oklaskami pojawienie się ob. Wicepremiera w towarzystwie ob. Wojewody i przedstawicieli armii w loży rządowej. Były one ponownym zadokumentowaniem faktu, że w osobie Wicepremiera społeczeństwo nasze widzi symbol ostatecznego zjednoczenia się twórczych, demokratycznych elementów narodu, które wspólnym wysiłkiem budować będą nową, sześcią Polskę.

Przemówienie powitalne w imieniu świata artystycznego Wielkopolski wygłosił naczelnik Wojewódzkiego Wydziału Kultury i Sztuki ob. Marian Weigt.

Byłoby co najmniej nietaktem z naszej strony, — mówił naczelnik Weigt — gdyby w powodzi przemówień i sprawozdań, jakie Obywatelu Wicepremierze miałeś możliwość w ciągu dnia wczorajszego wysłuchać, nie wspomnieć o pracy na odcinku kulturalnym naszego miasta i województwa. Skracając się, powiem krótko, że dokonaliśmy dużo, a dokonamy jeszcze więcej. Okupant z całą perfidią, do jakiej tylko zdolny jest naród niemiecki, zabrał się do niszczenia najistotniejszych wartości narodu, jaką jest kultura. Zdając sobie doskonale sprawę z tego, niszczył wszystko, co mogło by świadczyć o naszym dorobku kulturalnym, o naszej chlubnej przeszłości.

Nie zniechęciło nas to bynajmniej. Z energią i poświęceniem stanęli do pracy wszyscy ci, którzy na tym odcinku mają coś do powiedzenia. — Poznań posiada obecnie dwa teatry, rozbudowane szkolnictwo artystyczne, placówki kulturalno-amatorskie — a wszystko zdążyło do tem, by wychować nowe pokolenie artystów, wychować nowe społeczeństwo o nowym, szlachetnym obliczu.

Skończyliśmy pierwszy okres pracy, okres organizowania placówek artystycznych. Obecnie przystępujemy do opracowania programu następnego — wcielenia w życie nowych idei, powstałych na tle zmienionej sytuacji politycznej naszego kraju. Obiecujemy solennie, że zrobimy wszystko, co będzie potrzebne do odbudowy naszego kraju i do postawienia nas w rzędzie państw, które na tle międzynarodowym zdobyły sobie zasłużone stanowisko. Nie kto inny, tylko nasi artyści okazali się w przeszłości jedynymi z najlepszych ambasadorów naszych za granicą.

Przemówienie swe ob. Weigt zakończył okrzykiem na cześć wicepremiera Rządu Jedności Narodowej.

Artyści nasi i kierownictwo Teatru nie szczędziło starań, by dostojny gość wyniósł z Poznania wrażenie, że w tej jedynej dziś w Polsce placówce operowej kwitnie prawdziwa sztuka. Liczne brawa przy podniesionej kurtynie były dowodem, że publiczność nasza należycie oceniła wysiłek artystów.

## Edmund Osmańczyk

### Korzenie hitlerizmu

Zbrodni nie można wyrównać. Śmierć zbrodniarza nie ożywia zamordowanych.

Prosty rachunek, że, skoro Niemcy wymordowali w obozach koncentracyjnych i w akcjach terrorystycznych przeszło dwadzieścia milionów kobiet, mężczyzn i dzieci narodowości niemieckiej, to należy co najmniej tę samą ilość Niemców zgładzić, jest rachunkiem nieprawdopodobieństwa. Na to, aby to uczynić, trzeba być takim samym zbrodniarzem, jak mordercy tej wojny.

Zbrodni nie można wyrównać — zbrodni powtórzenia się można natomiast zapobiec.

W obecnej chwili sprawa sumienia świata staje się sprawą Niemiec. Upadek moralny tego narodu jest tak przeraźliwy, że trudno odnaleźć właściwy doń stosunek. Polityczne koniunktury muszą brać pod uwagę moralną, jaką w tej chwili budzą Niemcy. A jednak jest to społeczność ludzka, której, skoro nie jesteśmy w stanie „ausrotten” tak, jak by to uczynili Niemcy z nami, to musimy dać jej możliwość odrodzenia się moralnego. Nie oznacza to odrodzenia politycznej siły. Szlachetność świata nie może być równoznaczna ze słabością.

## Wicepremier żegna się z Poznaniem

Wicepremier Mikołajczyk opuścił Poznań w dniu dzisiejszym we wczesnych godzinach rannych. Żegnali go przedstawiciele władz z ob. wojewoda dr. Widy-Wirskim na czele oraz przed-



Na lewym zdjęciu: Delegacja włościan wielkopolskich w strojach narodowych wręcza Wicepremierowi kwiaty. Na prawym zdjęciu: Wicepremier Mikołajczyk przemawia do licznie zebranej publiczności podczas manifestacji na placu Wolności.



Zebrane na manifestacji tłumy przyjmują z entuzjazmem wypowiedzi Wicepremiera.

Fot. Kitzmann

stawiciele społeczeństwa wielkopolskiego. Wśród zgromadzonych na lotnisku było wielu osobistych przyjaciół ob. Wicepremiera, kierowników i członków Stronnictwa Ludowego, tudzież reprezentanci pozostałych frakcji politycznych.

Okrzykami „niech żyje Rząd Jedności Narodowej! niech żyje ob. Mikołajczyk!”, żegnano odlatującego Wicepremiera.

Przed odlotem ob. Wicepremier złożył na ręce przedstawiciela „Głosu Wielkopolskiego” następujące oświadczenie:

„Zastaniam — niestety — Poznań zniszczony więcej, niż przypuszczaliśmy, serca więcej otwarte

## Na szerokim świecie

Francuskie władze wojskowe wydały oficerom francuskim zakaz przyjmowania odznaczeń brytyjskich.

Wojska brytyjskie i amerykańskie wycofuja się na linię demarkacyjną. W ślad za nimi posuwają się oddziały radzieckie, które obsadziły miasta Schwerin, Halle, Lipsk, Weimar, Erfurt, Plauen i wiele innych miejscowości.

W sejmie fińskim wniesiono interpelację, wzywającą rząd do definitywnego oczyszczenia aparatu państwowego od elementów faszystowskich. Interpelacja ta jest wyrazem woli trzech głównych stronnictw sejmowych.

Król Leopold belgijski zaproponował przeprowadzenie plebiscytu w sprawie utrzymania mo-

Było południe. Zapach krwi nudził słodyczą śmierci. Jakiemuś malcowi z hitler-jugend zrobiło się niedobrze. Wśród pokpiwań i śmiechów kolegów odprowadzono dzieciaka do pobliskich koszar.

Przez lata wojny widziałem wiele śmierci. Powstanie warszawskie, a później finał Berlina do makabry pięciu lat pruskiego terroru dodały mi jeszcze esejnię śmierci wielorakiej, skondensowanej w dniach walki. A jednak ani tragedia żydowskich dzieci z rozbitymi o mur głowami, ani trupy powieszonych na balkonach Warszawy żołnierzy Polskiej Podziemnej, ani nawet 60 wagonów kości ludzkich, przywiezionych do firmy „Strem” w Warszawie do przeróbki na klej dla ministerstwa poczty w Rzeszy, nie wzbudziły we mnie tej zgrozy, co obraz młodzieży niemieckiej na ulicy Puławskiej w Warszawie. Ci rozstrzelani ginęli za Ojczyznę, „za wolność naszą i waszą”. Ci patrzyli ginęli jako ludzie, za wolność od przemocy niemieckiej w świecie, bo przecież ta egzekucja była podwójna. Zabijano Polaków i zabijano Niemców. Zamordowanych ludzi narodowości polskiej zwalono do wspólnej mogiły, zamordowanych ludzi narodowości niemieckiej, dzieciaków, którzy nim dojrzyli do człowieczeństwa, już je stracili, poprowadzono na obiad, gdzie pruski dowcip próbował wytrzymałość wierzącej porównaniami kulinarnymi z przeżyta ludzką śmiercią.

Chrystus mówił, że kto zgorszy jednego z ma-

luczkich, lepiejby kamień młyński zawiązał sobie u szyi.

A cóż uczynić z narodem, który dzieci swe nie gorszył, a poprostu mordował w nich człowieczeństwo. To jest odcień.

Sprawa Niemiec nie posiada prostoty narodu, który przegrał wojnę i musi spłacać odszkodowania. Sprawa Niemiec, to sprawa narodu, który zatracił człowieczeństwo i musi albo zginąć, albo odrodzić swą duszę. Każda droga pośrednia to utrzymywanie w Europie groźnych dla otoczenia instynktów, spętanych na ulicy Puławskiej w Warszawie i w tysiącach innych miejscowości.

Rozumowanie, że wystarczy usunąć hitlerizm, przywrócić dawne ustawodawstwo weimarskie, a Niemcy powrócą do wspólnoty ogólnoludzkiej, jest błędne. Hitlerizm jest ewolucją pruskiej idei, ewolucją szowinizmu nacjonalistycznego, który rozlał się na całą Europę z pruskich, bismarkowskich Niemiec. Powracać do ustawodawstwa przedhitlerowskiego, które nie było totalnie pruskie, jest złudą taką samą, jaką byłoby przywrócenie Niemcom granic z 1939 roku... do następnej wojny.

Rak pruski, silny pożartą słowiańszczyzną nadłabską, nadodrzańską i wschodnio-pruską, pożarł całe Niemcy.

Upadek hitlerizmu nie uleczy narodu niemieckiego. Jedyne upadkiem Prus, zniszczenie źródeł zbrodniczej siły, może uratować Niemcy dla kultury powszechnej.

## Co pisze prasa radziecka?

Przed konferencją „Wielkiej Trójki” w Berlinie

Czołowa prasa moskiewska stwierdza wzrost prestiżu trzech wielkich mocarstw zwycięskich wśród narodów świata. Przykładami tego są pomysłne zakończenie konferencji w San Francisco, załatwienie sprawy polskiej w Moskwie i obrady Komisji do spraw reparacji niemieckich.

Jeszcze do niedawna wyrażano wątpliwość, czy uda się utrzymać solidarność i jedność pomiędzy ZSRR, a Wielką Brytanią i Stanami Zjednoczonymi po zakończeniu działań wojennych. Praktyka wskazuje, że mylili się niedowiarkowie. Dzięki utrzymaniu zgodności w działaniach dotychczasowych Wielkiej Trójki, świat z wielkim zainteresowaniem oczekuje obrad kierowników trzech mocarstw.

„Konferencja jeszcze przed nami, piszą „Izwestia” nr 135, a już jak zwykle, w takich wypadkach sante są najrozmaitsze domysły.”

Agencja „Reutera” pisze, że na konferencji „Trzech” w Berlinie, ustalone zostaną czas, miejsce i skład przyszłej konferencji pokojowej. Zdaniem Agencji, prezydent Truman w czasie obrad „Trzech” wystąpi z wnioskiem o „zawarcie silnej, potrójnej konwencji wojskowej pomiędzy Anglią, Rosją i Stanami Zjednoczonymi.”

Radio francuskie przypuszcza, że narada poświęcona będzie głównie losowi politycznemu Niemiec i dodaje: „Cała uwaga skupiona jest obecnie na mającym nastąpić spotkaniu trzech kierowników wielkich mocarstw. Każde państwo oczekuje od tego spotkania rozstrzygnięcia tych lub owych własnych spraw.”

„Komentarz radia francuskiego, piszą „Izwestia”, jest dowodem gruntujących się przekonaniach o konstrukcyjnym znaczeniu współpracy trzech wielkich mocarstw dla zabezpieczenia pokoju.”

## Źródło zwycięstw Związku Radzieckiego

Do ludzi skłonnych pomniejszać potęgę Związku Sowieckiego należy b. prezydent Stanów Zjednoczonych Herbert Hoover, który swego czasu nie chciał uznać ZSRR.

W przemówieniu radiowym, jak pisze „Prawda” nr 150 — powtórzył już dawno przebrzmiałą wersję, że Związek Sowiecki wyszedł z wojny zwyciężcą dzięki „Generalowi — przestrzeni” i „Generalowi — klimatowi”. Tymczasem, pisze „Prawda”, każdy poważnie i głęboko myślący człowiek za granicą, mógł w czasie działań wojennych przekonać się, że nie siły przyrody, lecz siła ustroju socjalistycznego, która przekształciła nasz kraj i zespoliła cały naród do nieśmiertelnych czynów, stała się źródłem zwycięstw ZSRR. Prasa radziecka zamieściła już mnóstwo głosów zagranicznych mężów stanu i prasy na temat wielkiego wkładu ZSRR, do dzieła zwycięstwa. Odosobnione wystąpienia osób nieprzychylnych Związkowi Sowieckiemu nie mogą mieć znaczenia.

H. B.

## Urlop premiera Churchilla

London, 6. 7. (BBC). Premier Churchill uda się w tych dniach za granicę na krótkoterminowy urlop wypoczynkowy. Premiera Churchilla zastępować będzie min. Eden, którego stan zdrowotny znacznie się polepszył. Po urlopie premier Churchill przybędzie bezpośrednio do Berlina na konferencję Trzech. Prezydent Truman nie spotka się uprzednio z Churchillem w połudn. Francji, jak zapowiadano, lecz przybędzie bezpośrednio do stolicy Rzeszy.

## Brak węgla w Anglii

London, 6. 7. (Polpress). Agencja Reutera donosi, że przemysł angielski odczuwa obecnie brak węgla. Lord Greenwood przewodniczący brytyjskiej federacji przemysłu metalurgicznego, oświadczył, że Anglia będzie zmuszona importować węgiel ze Związku Radzieckiego i z Zagłębia Ruhry.

## Strajki w Stanach Zjednoczonych

Nowy Jork, 6. 7. (Polpress). W amerykańskich fabrykach gumy wybuchł strajk na podłożu ekonomicznym. Departament Wojny zwrócił się do robotników z apelem, aby wrócili do pracy, w przeciwnym bowiem wypadku osłabią pozycję wojenną Stanów Zjednoczonych i spowodują niepotrzebną śmierć wielu amerykańskich żołnierzy. Przewodniczący związku zawodowego, który popiera strajk, wyraził zdziwienie, że rząd apeluje jedynie do robotników, a nie wpływa na przemysłowców, aby dążyli do porozumienia z robotnikami.

# Wielkopolska żywym terenem twórczej pracy

## Z posiedzenia Wojewódzkiej Rady Narodowej

Posiedzenie Wojew. Rady Narodowej, które odbyło się w ub. czwartek, miało charakter szczególnie uroczysty, gdyż udział w obradach wzięli Wicepremier Stanisław Mikołajczyk, przebywający właśnie w Poznaniu.

Obrady otworzył przewodniczący W. R. N. ob. Cielejewski. Pierwsze punkty porządku obrad miały charakter sprawozdawczy. Dyskusję wywołała sprawa informowania Powiat. Rad o przepisach, obowiązujących w przedmiocie mianowania i odwoływania starszów oraz wicestarszów. Poseł Osieński zapowiedział interpelację w tej materii na posiedzeniu Krajowej Rady Narodowej.

### Szkolnictwo zostanie otoczone opieką

Kurator Okręgu Szkolnego Poznańskiego ob. Strzałkowski referował kwestię wykonania uchwały K. R. N. o świadczeniach na rzecz szkolnictwa. Jak wynikało z wygłoszonego referatu, pobory nauczycieli wynoszą od 755.— do 980.— zł i nie są w żadnej proporcji do obecnych cen, tym więcej, że zaopatrzenie nauczycieli w żywność kartkową szwankuje, a dotychczasowe przydziały butów i tekstyliów są minimalne. Przechodząc do spraw związanych z reformą szkolną, jaka ma być wprowadzona w życie z dniem 1. 9. br. ob. Strzałkowski oświadczył, że okres nadchodzących ferij szkolnych musi być wykorzystany dla wykonania remontu w szkołach. Reforma będzie wymagała wybudowania budynków na przedszkola, w szkołach ośmiolatek dodatkowych sal, a dalej wykształcenia nowych sił nauczycielskich. Zdolnej młodzieży należy umożliwić wykształcenie przez stypendia i internaty. Ob. Strzałkowski wniosł o zaakceptowanie kredytów na rzecz szkół, uczniów i nauczycieli, przyjęcia stypendiów i przejścia przez związki samorządowe części komornego za mieszkania nauczycielskie oraz wezwania organów administracji i samorządu, by otoczyli nauczycielstwo szczególną opieką. Wnioski przyjęto.

Ob. Kowalewski, referujący kwestię rehabilitacji Polaków, zaliczonych przez okupanta do grupy LP, domagał się, by sprawa tej grupy była traktowana odrębnie a w czasie przeprowadzania nie była łączona z grupą Volksdeutschow. Odnosny wniosek przyjęto.

### Wicepremier na sali obrad

W tej chwili na salę obrad wszedł Wicepremier Mikołajczyk w towarzystwie gen. Nieniewskiego i wojewody Widy-Wirskiego. Wicepremierowi zgotowano żywołowe powitanie po czym zabrał głos wojewoda Widy-Wirski, który charakterystycznie ocenił działalność administracji na terenie województwa. Na wstępie swego przemówienia ob. wojewoda wspomniiał o trudnościach, wśród których rozpoczęto pracę w naszym województwie. Poznań zniszczony był w 45%, brak było środków lokomotyw, brak benzyny, brak sił pociągowych, a stan koni w województwie wyrażał się cyfrą 10-ciu procent stanu przedwojennego. Społeczeństwo wielkopolskie było wyniszczone materialnie i duchowo. W okresie okupacji żyło w warunkach pełnej reglamentacji i otrzymywało minimum konieczne do życia. Było to możliwe tylko dzięki temu, że wsi odbierano wszelkie owoce pracy i prowadzono system policyjny, łącznie z rewizjami domowymi i rekwirowaniem towarów. W tych warunkach całość życia gospodarczego trzeba było montować od podstaw. Rozpoczęto od zorganizowania aparatu administracyjnego. Jeżeli w tych trudnych warunkach pokonano pierwsze olbrzymie trudności, to nie mała w tym zasługa społeczeństwa wielkopolskiego, zwłaszcza rolnictwa, które chętnie składało ofiary na rzecz zniszczonego Poznania.

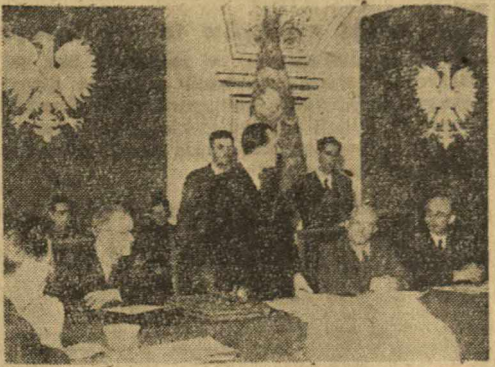
### Chlubne wyniki

Następnymi osiągnięciami były: reforma rolna i akcja siewna. Oba zadania dzięki współdziałaniu całego społeczeństwa zdołano przeprowadzić z dobrymi wynikami; wystarczy wspomnieć, że akcję siewną wykonano na naszym terenie w 97%. Równocześnie rozpoczęto odbudowę przemysłu przez wystanie w teren grup operacyjnych, które zjawiały się tam niemal pierwsze, zabezpieczając majątek państwowy. Przelamano ogromne trudności w zakresie aprowizacyjnym. Dzisiaj Wielkopolska pokrywa własne zapotrzebowanie i wysyła produkty żywnościowe na Pomorze Zachodnie, Dolny i Górny Śląsk, oraz do Łodzi pomimo, że

nierz jest to połączone z uszczupleniem zaopatrzenia własnego terenu.

### Bezpieczeństwo i stosunki z Armią Czerwoną

Policja granatowa w okresie okupacji całkowicie zdyskredytowała się. Trzeba więc było zbudować nowy aparat bezpieczeństwa i pomimo, że wyszkolenie nowych kadr trzeba było przeprowadzić bardzo szybko, mimo, że niezrozumienie zadań powodowało tu i ówdzie nadużycia, zdołano



Ob. Wicepremier na posiedzeniu Wojewódzkiej Rady Narodowej. Ob. wojewoda dr Widy-Wirski zdaje sprawozdanie z działalności administracji na terenie województwa poznańskiego. Siedzą: (z lewej) ob. Kowalewski (z prawej) wicepremier Mikołajczyk i ob. Cielejewski, przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej.

Fot. Kitzmann

nowy element zdyscyplinować i stworzyć z niego jednostkę, pracującą ku zadowoleniu władz i społeczeństwa.

Stosunki z Armią Czerwoną układają się poprawnie. Na terenach, gdzie panuje wzajemne zrozumienie, współpraca układa się harmonijnie. Dzisiaj stoją przed nami nowe zadania. Partie, organizacje, oraz całe społeczeństwo muszą współdziałać w pracy jak dotąd. Najważniejszym problemem, decydującym o stanie naszej przyszłej gospodarki, będzie akcja żniwna.

W dyskusji nad referatem ob. Wojewody zabrał głos: ob. Grotowski z Gniezna, na wniosek którego postanowiono sprawozdanie Wojewody przyjąć, ob. Sobolewski (Stron. Demokratycznej), który wniosł o wypłacenie poborów milicjantom i skoszarowanie wojska, oraz ob. Nowak ze Stronictwa Ludowego, omawiający rozpiętość między tym, co rolnik dostaje a tym co musi płacić za artykuły przemysłowe.

Przemówił potem Wicepremier. Tekst przemówienia podaliśmy we wczorajszym wydaniu naszego pisma w pełnym brzmieniu.

Sprawozdanie z wykonania reformy rolnej referował ob. Cieślak. Podkreślił on, że posiadamy jeszcze zapas ziemi, istnieje zatem możliwość oddzielenia nią Polaków, przybywających do kraju z Niemiec i Zachodu. Omawiając pracę Samopomocy Chłopskiej zwrócił uwagę na konieczność uświadomienia chłopu, w czym dużą rolę mogą odegrać rady powiatowe.

### Mobilizacja

#### ludzi, środków i transportu

Zagadnienie akcji żniwnej omawiał inż. Marinę, dając wnikliwą syntezę przygotowań, jakie przeprowadzono dla realizacji zbiorów. Przeprowadzając analogię z okresem siewów, zwrócił uwagę, że w akcji żniwnej jesteśmy ograniczeni czasem, tym więcej, że rok obecny należy raczej do mokrych. Akcja przygotowawcza obejmuje: mobilizację sił, mobilizację środków i transportu. Mobilizacja sił nie zawiedzie. Organizacje, społeczeństwo i młodzież dadzą ręce do pracy. Jako współtowarzysza zyskujemy wojsko, co przy akcji siewnej było niemożliwe. Mobilizacja środków musi dorównać potencjałowi pracy. Aby uruchomić 1.200 traktorów potrzeba nam dziennie 100 ton ropy oraz innych materiałów, a do młocki w pierwszym rzędzie węgla. Zadanie transportu musi polegać na dostarczeniu sił roboczych na określone tereny i na dowiezieniu nasion, gdyż od tego zależy stan naszej gospodarki w roku następnym. Mówca zaapelował do Rządu o wy-

datną pomoc w mobilizacji środków i transportu obiecując, że rolnictwo wielkopolskie pokona wszelkie pozostałe, niemniej poważne trudności.

W dyskusji zabrał głos gen. Nieniewski, oświadczając, że zostały już wydane zarządzenia do poszczególnych garnizonów w sprawie współdziałania w akcji żniwnej. Wojsko da ludzi i środki transportowe oraz przyczyni się do sprężystego przeprowadzenia prac. Zwrócono daleką uwagę na konieczność zaopatrzenia Wielkopolski w nawozy sztuczne oraz przyjęto wniosek, by prezydium K. R. N. przyspieszyło termin wydania zarządzenia o przymuse pracy w okresie żniw. Po zakończeniu tego punktu obrad ob. Wicepremier opuścił salę, żegnając się serdecznie ze znajomymi z lat pracy w Wielkopolsce rolnikami.

### Protest żnina

#### przeciwko wydzieleniu z województwa

Po przerwie zabrał głos mgr Nadobnik. Omawiał on sprawę ewent. odłączenia niektórych powiatów od województwa poznańskiego, m. in. przytoczył uchwałę Pow. R. N. zniósł wyrażając o niewyłączaniu powiatu z województwa ze względu na to, że powiat ten łączy jest z Wielkopolską gospodarczo, politycznie, komunikacyjnie i kulturalnie. Przyłączenie do województwa 10-ciu powiatów Ziemi Lubuskiej wymaga wzmoczonego wysiłku w kierunku zagospodarowania przylegających terenów i wszelkie uszczuplenie terenu związanego z Wielkopolską, odbiłoby się ujemnie na całokształcie gospodarki. Obecni jednogłośnie opowiedzieli się za wnioskiem. W następnym punkcie obrad przyjęto wniosek pow. R. N. w Środzie idący w kierunku reaktywowania szkół dwuzimowych, ze względu na to, że zajęcie uczniów przez cały rok w szkołach rolniczych uszczupliłoby poważnie potencjał roboczy wsi. Młodzi rolnicy mają przez dwa semestry zimowe korzyść z nauki, a w trzecim praktykować w gospodarstwach pod kontrolą instruktorów.

### Dostosowanie uposażeń do warunków ekonomicznych

Ob. Mazur referował z kolei sprawę dostosowania uposażeń pracowników państwowych, samorządowych i nauczycieli do warunków ekonomicznych i przytoczył uchwałę Pow. R. N. w Środzie wniosł o przedstawienie postulatu K. R. N. w kierunku podwyższenia uposażeń ewent. zwiększenia przydziałów artykułów deputatów, które wyrównałyby obecne braki. Sprawa diet dla członków Rad Narodowych — będąca dalszym punktem porządku obrad — wywołała dłuższą dyskusję. Ostatecznie przyjęto wniosek mówiący, że członkom R. N. hierarchicznie niższym nie przysługują miesięczne wynagrodzenie za pracę. Otrzymują oni natomiast diety i zwrot kosztów podróży służbowych. Diety dla radnych i członków R. N. w gminach nie mogą przekraczać 30 zł za dzień, w miastach powyżej 15 tys. mieszkańców 50 zł, a w miastach wydzielonych 75 zł dziennie.

### Praca i chleb na ziemiach zachodnich

Grupa Operacyjna Kom. Ekon. na Śląsk Dolny w Lignicy złożyła zapotrzebowanie na: fachowców przemysłowych, inżynierów, techników, szoferów, mechaników samochodowych, urzędników administracyjnych, przemysłowych, pracowników górniczych i młynarzy. Szczególnie potrzebny jest szofer.

Myślibórz ma zapotrzebowanie na: ślusarzy, stolarzy, szklarzy, malarzy. Warsztaty pracy dla wymienionych są do dyspozycji.

Do naprawiania maszyn rolniczych potrzeba się: mechanicy, kowale i cieśle.

Do Starostwa i Zarządu Miejskiego: urzędnicy administr., maszynicy i biurowe oraz do Komendy Milicji Milicyjnej, 1 sędzi, 1 kierownik, 15 murarzy, 15 cieśli, 2 dekarzy, 3 blacharzy instalatorów, 1 pompiarz, 1 szwec, 1 rybnik, 1 kowal, 2 brukarzy. Szczególnie potrzebna rolników.

Miasto Nowogród: 4 siły biurowe (żeńskie), 3 elektrotechników, 5 murarzy, 4 cieśli, 2 stolarzy, 1 malarz, 2 dekarzy, 1 blacharz, 3 krawcowe, bednarz, 1 pompiarz, 1 krawiec, 4 szweców, 1 rybnik, 1 rymarz, 1 garbarz, 1 kołodziej, 1 kowal, 1 brukarz, 3 gospodynie domu.

Szczególnie zapotrzebowanie na rolników oraz przedsiębiorców budowlanych.

Miasto Goleniów: 1 elektrotechnik, 1 malarz, 1 cieśla, 1 dekarz, 1 blacharz, 1 pompiarz, krawiec, szwec, rymarz, kołodziej, kowal.

Trzeba są także rolnicy. Z. Z. w Strzelcach zgłosiła zapotrzebowanie na około 20 tys. rplników. Gospodarstwa wraz z inwentarzem zupełnie niezniszczona są gotowe do objęcia. Poza tym potrzebni: ślusarzy, krawców, szweców, urzędników oraz 5 elektrotechników.

Zgłoszenia kierował do Polskiego Związku Zachodniego, Wydział Osadniczy — Poznań, ul. Chelmońskiego 2.

# Kronika poznańska

## Przydział towarów kartkowych na lipiec

Dla ludności nierolniczej powiatu poznańskiego przydział: Dla ludności w bieżącym miesiącu: Masło — na kat. I kupon 14 i 15, na kat. II kupon 17; Olej — na kat. I kupon 23, kat. II kupon 18, kat. III kupon 11; Sól — na kat. I kupon 30 oraz kat. II kupon 21 po 400 g, na kat. III kupon 15 oraz kat. I kupon 17 po 300 g; Kawa — na kat. I kupon 31 po 250 g, na kat. II kupon 22 po 100 g; Ocet — na kat. I kupon 32 na 250 g, na kat. II kupon 23 po 100 g; Twaróg — na kat. I kupon 33, kat. II kupon 24, kat. III kupon 16, kat. IV kupon 18 oraz na kat. III kupon 9 po 250 g; Drożdże — na kat. I kupon 28 po 25 g; Marmolada — na kat. I kupon 29 po 1 kg.

Dla pracowników Polskich Kolei Państwowych i ich rodzin, na karty Ministerstwa Komunikacji: Chleb — na karty pracownicze na kupony 1, 2, 3, 4, 5 po 2 kg; na karty rodzinne kupony 1, 2 i 3 po 2 kg i na kupon 4 po 1 kg; na karty dla dzieci, na kupony za lipiec od nr 1 do 25 i kupony sierpniowe od nr 26 do 28 w. w. w. miesiącu lipca po ¼ litra mleka.

Piekarnie i sklepy rozdzielcze na terenie województwa poznańskiego zobowiązane są zrealizować karty żywnościowe Ministerstwa Komunikacji tak samo jak karty Wydziału Aproximacji i Handlu.

## Zbranie Komitetu Doradczego P. C. K.

Dnia 5 bm. odbyło się zebranie konstytucyjne Komitetu Doradczego P. C. K. Okręgu Wielkopolskiego.

Zebrał przewodził dr Babiak, Pełnomocnik Zarządu Głównego P. C. K. na Okręg Wielkopolski, ob. Skowroński odczytał tymczasowy regulamin normujący stosunek P. C. K. do władz wojewódzkich w czasie podporządkowania Stowarzyszenia Ministrów Obrony Narodowej. Obecny delegatem z ramienia W. P. dla spraw Polskiego Czerwonego Krzyża jest mgr dr Jaros.

Ze sprawozdania dr Dymka, który objął funkcję sekretarza, zebrał dowiedzieli się o dotychczasowej działalności P. C. K. na terenie naszego województwa. Mówca podkreślił, że wielką pomocą jest współpraca z Opieką Społeczną i PUR-em oraz przychylnie nastawienie Władz Bezpieczeństwa i starostów na rubieżach zachodnich.

Na zakończenie zaprobowano członków pięciu komisji (propagandowo-finansowej, sanitarnej, opiekuńskiej, zaopatrzenia oraz przyjmowania i rozdzielania darów z zagranicy). Należą do nich znani i zasłużeni obywatele m. Poznania. Przewodniczącym tych komisji jest prezes Winiewicz. Lot

## Podatek od imprez

Od rozrywek i widowisk, urządzanych na terenie miasta Poznania Zarząd Miejski pobiera podatek.

Opodatkowaniu podlegają koncerty, dancingsi urządzane w restauracjach, kawiarniach i cukierniach oraz wszystkie rozrywki i widowiska, na które trzeba wykupić bilet wstępu. Od tego rodzaju rozrywek Zarząd Miejski pobierać będzie, aż do czasu uchwalenia przez Korporację Miejskie nowych stawek podatkowych, zaliczki na poczet podatku.

Wzywa się wobec tego osoby fizyczne i prawne, zarządzające rozrywką i widowiskami, do zgłaszania ich w Oddziale Podatkowym Zarządu Miejskiego przy ul. Sierockiego 10, II p., pok. 6, i do przedkładania biletów wstępu do atestowania, najpóźniej na dwa dni przed rozpoczęciem imprezy.

Urządzenie widowisk nie ogłoszonych do opodatkowania podlega karze grzywny do wysokości 20-krotnej sumy utraconego lub na utratę narażonego podatku.

## Zacmienie słońca

Dnia 9 bm. oglądać będziemy niepowodzenie zjawisko zaćmienia słońca. W Polsce zacmienie będzie częściowe. W Poznaniu w czasie maksymalnej fazy ulegnie zakryciu przez księżyc około ¼ średnicy słońca. Pas całkowitego zacmienia przebiega przez północno-zachodnią Amerykę, Grenlandię, Półwysep Skandynawski i Rosję.

Zjawisko rozpocznie się w Poznaniu o godz. 15 m. 6.3 czasu letniego miejscowego. Największa faza przypada na godz. 16 m. 8.5; koniec zacmienia o godz. 17 m. 25. Ciężna tarza księżycą przesunąć się będzie przed tarzą słońca w kierunku północno-zachodnim.

Zacmienie obecne należy do tzw. "rodziny całkowitych zacmień", mającej swój początek 6 czerwca 1891 r. Każde następne zacmienie tej rodziny następuje po 18 latach i 10 tygodni 11 dniach. W przeciągu trzech wieków zacmienia tej rodziny zachodzą na północnej półkuli ziemi, po czym przenoszą się na półkulę południową. Rodzina tych całkowitych zacmień wygaśnie z początkiem 25 wieku.

W końcu musimy ostrzec wszystkich, a szczególnie młodzież, przed oglądaniem zjawiska gołymi oczyma. Grozi to niebezpiecznym dla oka porażeniem nerwu optycznego. Najlepiej zaopatrzyć się w specjalny wodosłonek ochronny albo w kawałek szkła zakopconego nad świecą. Tylko przez zaćmione szkło można bezpiecznie oglądać słońce.

## Uruchomienie połączenia autobusowego na linii Poznań—Ślubice n/O

Z dniem 3 lipca Dyrekcja Okręgu Poczty i Telegrafów w Poznaniu uruchomiła połączenie autobusowe dla przewozu Poczty oraz pasażerów na trasie: Poznań—Lwówek—Świętopól—Międzyrzecz—Ślubice n/O. Odjazd z Poznania w poniedziałki i czwartki z Urzędu Pocztoowego 2 o godz. 7-mej. Powrót we wtorki i piątki. Odjazd ze Ślubic również o godz. 7-mej.

## Zniżki kolejowe dla emerytów kolejowych i ich rodzin

Ministerstwo Komunikacji przyznało emerytom i rencistom kolejowym oraz członkom ich rodzin, jako też wdowom i sierotom po pracownikach prawo do biletów ulgowych po cenie ¼ taryfy normalnej. Bilety ulgowe wydają kolejowe kasyno biletowe za przedłożeniem ważnych dowodów tożsamości osoby, wystawione przez Dyrekcję Okr. Kolei Państw.

Osoby, które posiadają dowody tożsamości z okresu przed 1. 9. 1939, przedłożą je D. O. K. P. z odpowiednim wnioskiem o przedłużenie terminu ważności. Osoby, nie posiadające dowodów, winny wystąpić do D. O. K. P. z wnioskiem o wydanie im nowych legitymacji, dołączając do wniosku swe fotografie.

Dzieciom przysługują dowody tożsamości do lat 14, a starszym, jeżeli uciekają do jakiegokolwiek szkoły lub jeżeli z powodu choroby, ułomności fizycznej lub umysłowych niezdolne są do zarobkowania i pozostają na całkowitym utrzymaniu ojców.

Do podaję o wydanie dowodów tożsamości osoby dla dzieci ponad lat 14 należy dołączyć zaświadczenie szkoły, a w odniesieniu do dzieci niezdolnych do zarobkowania zaświadczenie kolejowego lekarza rejonowego oraz władzy administracyjnej, stwierdzające, że dziecko pozostaje na utrzymaniu ojców.

Wnioski należy składać w D. O. K. P. (nowy gmach Dyrekcji), pokój 325, w godz. 10—12.

Dla osób zamieszkałych na terenie miasta Poznania, których nazwiska rozpoczynają się literami: A, B, C — dnia 9 bm.; D, E, F — 10 bm.; G, H, I — 11 bm.; J, L, N, O — 12 bm.; K — 13 bm.; M, N — 14 bm.; P, R — 16 bm.; S, T — 17 bm.; U, W, Z — 18 bm.

Osoby zamieszkałe poza Poznaniem przedłożą wnioski za pośrednictwem stacji kolejowych, położonych najbliższej ich miejsc zamieszkania.

## Zebrań w dni 9 lipca

Związek Pracowników Gastronomicznych o godz. 7.30 rano w lokalu przy ul. Marsz. Focha 70.

Cech Krawiectwa Damskiego o godz. 18-tej w sali O. K. Z. Z. w Parku Wilsona.

## Ze sportu

Dzisiaj o godz. 18-tej na boisku „Warty” przy ul. Rolnej odbędzie się spotkanie piłkarskie o mistrzostwo klasy „A”. P. O. Z. P. N. pomiędzy rezerwami drużyn K. S. „Dab” i K. S. „Warty”.

„SAN” III — „Guchoniemi” w rozgrywkach o mistrzostwo klasy B spotkają się powyższe drużyny w sobotę 7 bm. o godz. 18-tej na boisku areny P. W. K.

Przy Kolejowym Klubie Sportowym Poznań utworzono sekcję kolarską. Zapisy przyjmuje się codziennie w sekretariacie Klubu przy ul. Kolejowej 4. Zebranie sekcji odbędzie się 12 bm. na sali stołowej kolejowej, przy ul. Kolejowej 4a.

## Igrzyska sportowe w niedzielę

K. S. „Legia” — R. K. S. „San” — o godz. 18-tej na boisku „Treny” Al. Reymonta.

„Warty” „Napród” — K. S. Szamotyły o godz. 11-tej na boisku „Warty” przy ul. Rolnej.

„K. K. S. Leszno” — K. K. S. Poznań o godz. 11-tej na boisku K. K. S. w Debcu. Przemęcz drugich drużyn.

K. S. Pogoń — K. S. Środa o godz. 11-tej na boisku „Areny” ul. Reymonta.

K. S. „Britania” — K. S. „Admira” o godz. 15.20 na boisku „Areny” Al. Reymonta. Przemęcz drużyna juniorów.

„Warta” — „Admira” o godz. 14-tej.

K. S. „Poznań” — K. S. „Stella” Gniezno o godz. 11-tej na boisku przy Stadionie Miejskim.

K. S. „Warta” — H. C. P. o godz. 18-tej na boisku „Warty” przy ul. Rolnej. Przemęcz drużyna Juniorów.

K. S. „Dab” — „Zjednoczeni” o godz. 11-tej na boisku przy ul. Mylniej.

Jerzy Sekowski

## Kącik książki

### Miesiąc polskiej książki

Zarówno czynnik rządowy jako też prasa ciągle dają wyraz temu, że w rozwoju Polski demokratycznej wielką rolę przypada książce polskiej. W obronie książki polskiej pismo nasze stawało niejednokrotnie, uznając zaś całkowicie jej wielką doniosłość, zaprowadza z dniem dzisiejszym stały kącik książki, który będzie czynny mniej więcej raz na tydzień.

Kącik ten zawierać będzie artykuły poświęcone wszelkim zagadnieniom związanym z książką, jak również porady na zapytania czytelników. — Red.

Książka polska, niedoceniana w okresie międzywojennym, przeżyła tę samą powieśnię w dobie okupacji, jaką przeżył naród polski. Okupanci zdawali sobie sprawę z tego, że naród nie może się przez czas dłuższy utrzymać bez książki, toteż niszczyli ją systematycznie. Wskutek tego zdołały się uratować jedynie resztki polskiego stanu książkowego. Jeżeli stan książek polskich już przed wojną był niewystarczający pod względem zarówno ilościowym jak i jakościowym, to tym bardziej nie może on wystarczyć obecnie raz z powodu wielkiego zniszczenia książek, a powtórze dlatego, że w społeczeństwie demokratycznym potrzeba czytelnictwa są daleko większe.

Toteż książki polskiej należy się szczególnie troskliwa opieka. Rozumiejącą potrzebę, czynnik decydujący urządzą miesiąc książki polskiej

w lipcu. Jakież obowiązki należy spełnić wobec książki w miesiącu lipcu? Ponieważ w związku z wydarzeniami wojennymi był wielu książek polskich został zagrożony, należy czym prędzej wydobyc książki ze stanu powiewierki i otoczyć je należy opieką. Kultura duchowa w ogóle, a w szczególności książka jako jeden z zasadniczych jej wytworów stanowi warunek bytu narodu, kto wiec niszczy książkę polską z nieswiadomości lub lekkomyślności, podważa egzystencję narodu i staje się winnym przestępstwa wobec narodu.

Nie wystarczy jednak zabezpieczyć istnienie książki polskiej, trzeba nadto starać się o to, aby każda książka, która zasługuje na to ze względu na swoją treść, stała się w najwyższym stopniu użyteczna dla społeczeństwa. Taką zaś jest wtedy, jeżeli korzysta z niej wielka ilość osób. Doceniając znaczenie kulturalne, jakie mają księgozbiorzy będące własnością osób prywatnych, musimy myśleć przede wszystkim o księgozbiorkach publicznych. Jedyne bowiem książka z biblioteki publicznej może służyć większej ilości czytelników. Wobec tego zaś, że nasz stan książkowy jest szczerupły, nie możemy pozwolić na to, by poszczególne książki trwały w bezczynności; winna ona być jak najwięcej w ruchu. To zaś możliwe jest jedynie dzięki bibliotekom publicznym. Wynika z tego drugi obowiązek wobec książki. Każdy winien dokonać przeglądu w swoim prywatnym księgozbiorku i oddać na użytek ogółu do biblioteki publicznej te książki, z których nie korzysta ciągle. Gdzie nakażą składać książki ofiarowane dla dobra ogółu, o tym poinformują osobne ogłoszenia.

W tej akcji wielką rolę przypada dziecku polskiemu. Złożyło ono już często dowody na to, że w zakresie ofiarności potrafi być żywym głosem sumienia swoich rodziców. Toteż inicjatorzy miesiąca książki nie zawiodą się chyba w swoich nadziejach, że każde dziecko polskie przyczyni się do wzbogacenia stanu książkowego bibliotek publicznych chociażby jednym egzemplarzem książki.

Zgromadzenie jak największej ilości książek polskich w bibliotekach publicznych — to największe zadanie w miesiącu książki.

Nawet przy najbardziej wyczerpanej pracy dzieli nas niestety pewien okres czasu od tej radosnej chwili, w której gesta sieć bibliotek publicznych z bogatymi księgozbiorkami, zarządzonych w sposób racjonalny, będzie mogła rozpocząć taką działalność, jakiej wymaga ideał demokratyczny. Przyspieszenie tej chwili zależy od każdego z nas.

Przy sposobności zwracamy uwagę na książkę niemiecką. Była ona bronią skierowaną przeciwko nam, wskutek czego jest zrozumiałe, że chęć odniecie wyraża się czasem w niszczeniu książki niemieckiej. Tak samo jednak, jak zwycięzca nie zawsze niszczy wroga pokonanego, lecz zmusza go do służenia sobie, tak też pożyteczniejszej postępujemy, zmuszając książkę niemiecką do służby na rzecz interesu polskiego, zamiast ją niszczyć. Przypomina się tym samym o obowiązku oddawania książek niemieckich czynnikom powołanym. Kto niszczy książkę niemiecką, postępuje źle, kto ją zatrzymuje dla siebie, naraża się na zarzut, że służy germanizacji.

# Z życia Wielkopolski

## KOZMIN

Szkoła Ogrodnicza w Kozminie. Wojewódzka Izba Rolnicza w Poznaniu uruchomiła 3-letnią Szkołę Ogrodniczą w Kozminie, zał. w roku 1865. Nauka rozpoczęła się w dniu 1 bm. dla kursu I. i II. Kandydaci, którzy odbyli przynajmniej 3-letnią praktykę ogrodniczą, zostaną warunkowo przyjęci na kurs II.

Nauka w szkole jest bezpłatna. Uczniowie zamieszkani są umieszczeni w internacie szkolnym za umiarkowaną opłatą. Do zgłoszenia należy dołączyć życiorys, metrykę urodzenia oraz świadectwo przynajmniej klasy czwartej szkoły powszechnej wzgl. zaświadczenie, że kandydat posiada odpowiednie przygotowanie.

Uczniowie, którzy przerwali naukę w Szkole Ogrodniczej w Kozminie w roku 1939, są proszeni o skomunikowanie się z dyrekcją szkoły. Uczniom kursu III. umożliwi się uzyskanie świadectwa ukończenia nauki w skróconym czasie.

## SIERAKÓW

W Sierakowie odbyło się uroczyste otwarcie świetlic harcerskich męskiej i żeńskiej — przy współdziałaniu przedstawicieli władz i społeczeństwa. Kierownikiem drużyny harcerskiej jest ob. drh Hoffmann Józef, zastępcą Myszowski Bernard. Drużyny harcerskie męska i żeńska liczą około 260 członków. Opiekunem świetlic jest drh prof. Okuń.

Wojewódzki Kom. Opieki Społ. zorganizował wieczory artystyczne w Pniewach, Dusznikach i Kaźmierzu. Kierownictwo artystyczne objął ob. Buchwald. W skład zespołu wchodził solista: ob. Stroińska-Doruchowa — śpiew, Florian Poniecki — skrzypce oraz kwartet wokalny. Występy poznańskich artystów cieszyły się ogromnym powodzeniem i zbierały zasłużone oklaski. Dochód przeznaczono na cele opieki społ.

Grupa artystów Teatru Polskiego w składzie: Hanna Bielska, Jolanta Skubniowska, Mieczysław Jasiccki, Józef Kostecki, Józef Niewęgółski i Marian Nowakowski — wystąpiła w szpitalu dla rannych żołnierzy w Owińskach z programem artystycznym, złożonym z monologów, skeczy, piosenek itp. Program wzbudził żywe zainteresowanie; wykonawcy nader miło przyjęci przez żołnierzy i władze szpitala, odjechali z pełnym zadowoleniem ze spełnionego obowiązku społecznego, obiecując za jakiś czas znowu odwiedzić rannych.

## OSTRÓW WLKP.

Uczennice gimnazjum żeńskiego w Ostrowie zapoczątkowały naśladowania godną akcję charytatywną niesienia pomocy repatriantom wracającym z obozów i przysusowych prac. Codziennie jedna klasa gimnazjum rozdziela na dworcach oostrowskim żywność zakupioną za własne pieniądze tym, którzy najwięcej tej pomocy potrzebują. Akcja ta trwa już dwa tygodnie. (j. s.)

## CHODZIEŻ

Z okazji święta Mórza odbyła się w ramienia Wydziału Informacji i Propagandy — uroczysta akademія połączona z uroczystym obchodem „Wianków”. Na zakończenie uroczystości odbyła się zabawa taneczna na wolnym powietrzu.

Z inicjatywy Związku Walki Młodych odbyło się w sali Strzelnicy „Popołudnie literackie”, w ramach którego wystąpili ob. ob.: Kolonicki Roman i Sojecki Stefan z Poznania z odczytem „Warszawa w czasie okupacji — w czasie powstania i dziś”, oraz z wierszami poetów polskich, napisanych w czasie okupacji. Wystąpili również dwie obywatelki m. Poznania z bajkami i fraszkami. Sala była wypełniona. Przerwy urozmaiczano muzyką salonową.

W święto Piotra i Pawła odbył się w Chodzieży powiatowy zjazd harcerski.

Na rzecz akcji repatriacyjnej odbył się w tuższym kościele pomnikiem koncert organowy, w którym występowali artyści z Krakowa.

Znane towarzystwo śpiewu „Halka” wznowiło swoją działalność po przerwie okupacyjnej.

Pod przewodnictwem prezesa ob. Horowskiego odbyło się pierwsze zebranie. Po powitaniu ob. starosty Sierakowskiego i ob. dyrygenta Gapińskiego, jako honorowych członków oraz red. Kozaka jun. uczczono zmarłych w czasie okupacji członków.

W tym roku obchodzi towarzystwo śpiewu „Halka” 10-lecie poświęcenia sztandaru oraz 25-lecie istnienia organizacji.

Na otwarcie sali i ogrodu strzelnicy w Chodzieży, urządził Z.W.M. pokazy walk bokserko-zapaśniczych.

W Zacharynie pow. Chodzieży, odbyło się uroczyste poświęcenie kościoła katolickiego.

Ujście. W dniu tradycyjnego odpustu 1 lipca odbyło się na zniszczonej przez Niemców Kalwarii poświęcenie krzyża.

## Zjazd kierowników i sekretarzy Oddziałów Powiatowych Informacji i Propagandy woj. poznańskiego

W dniach od 7 do 9 bm. odbywać się będzie w gmachu Urzędu Wojewódzkiego Informacji i Propagandy zjazd kierowników i sekretarzy oddziałów powiatowych Informacji i Propagandy województwa poznańskiego.

Program zjazdu przewiduje sprawozdania kierowników oddziałów powiatowych, omówienie poszczególnych sprawozdań i referaty.

## Rejestracja aparatów fotograficznych

W dniu dzisiejszym, w sobotę 7 bm. mija ostateczny termin rejestracji aparatów fotograficznych. Rejestrację przeprowadza Wojewódzka Komenda Milicji Obywatelskiej (ul. Marsz. Focha 92). Winni przekroczenia przepisów rozporządzenia zostaną ukarani.

## Program audycji radiowych na niedzielę, 8 bm.

7.25 Program na dzień bieżący; 7.30 Dziennik poranny z W-wy; 7.45 Muzyka poranna (płyty); 8.00 Skrzynka do szukania rodzin z W-wy; 8.10 Komunikaty z W-wy; 8.15 Dalszy ciąg muzyki porannej; 8.20 Wiadomości bieżące; 8.30 Przerwa; 11.00 Koncert Orkiestry Symfonicznej Rozgłośni Poznańskiej; 11.50 Kacik PUR-u; 12.00 Dziennik południowy z W-wy; 12.15 Artykuł aktualny z W-wy; 12.25 Komunikaty i ogłoszenia z W-wy; 12.30 Skrzynka poszukiwania rodzin z W-wy; 12.40 Wyjtki z opery „Trubadur” Verdi'ego (płyty); 13.00 Słuchowisko z W-wy; 13.15 Audycja specjalna pt. „Jedziemy na Zachód” z W-wy; 13.30 Koncert rozrywkowy; 13.45 „Chwila poezji” — przekłady poetów węgierskich Tadeusza Fangara, recytuje art. dram. Lech Stepowski; 13.50 Dalszy ciąg koncertu rozrywkowego; 14.00 Audycja dla wsi; 14.30 Przerwa; 16.00 Artykuł polityczny z W-wy; 16.10 Dziennik południowy z W-wy; 16.20 Artykuł wstępny „Głos Wielkopolski”; 16.30 Przegląd prasy krajowej z W-wy; 16.35 Koncert z W-wy; 17.00 Audycja wojakowa z W-wy; 17.20 Audycja dla dzieci z W-wy; 17.35 Z muzyki symfonicznej (płyty); 17.50 Pogadanka „Na fali Polskiego Związku Zachodniego” pt. „Niemylny instykt narodu” wygłosi red. Henryk Barański; 18.00 Płyta; 18.05 Przegląd tygodniowy z W-wy; 18.15 Skrzynka poszukiwania rodzin; 18.20 Skrzynka poszukiwania rodzin z W-wy; 18.30 „Wesoła fala” z W-wy; 18.45 Koncert z W-wy; 19.15 Nasze reportaże z W-wy; 19.30 Muzyka lekka (płyty); 19.40 Dziennik wieczorny z W-wy; 19.55 Wiadomości z Ziem Zachodnich; 20.00 Wiadomości bieżące; 20.10 Program na dzień następnny; 20.15 Muzyka rozrywkowa (płyty); 20.50 Skrzynka poszukiwania rodzin; 21.00 Wiadomości sportowe.

Izba Lekarsko-Dentystyczna w Poznaniu wzywa na mocy zarządzenia Ministerstwa Zdrowia z dnia 26. 6. 45 r., L. dz. 1055-9/45, do rejestracji wszystkich techników dentystycznych. Rejestracji podlegają uprawnieni technicy, pomocnicy, uczniowie techniczno-dentystyczni i dalszy personel. Przy zgłoszeniu należy przedłożyć dowód osobisty, zaświadczenie ministerialne, świadectwo lub legitymację zawodową. Rejestracja odbywa się przy ul. Matejki 60, m. 5, w biurze Okręg. Izby Lekarsko-Dentystycznej od 8-12-tej.

## Repertuar teatrów poznańskich

**Teatr Wielki**  
Sobota, 7 bm., godz. 18-ta — „Rigoletto” — Niedziela, 8 bm., godz. 14-30 i 18-ta — „Krakowiacy i Górale”

**Teatr Polski**  
Sobota, 7 bm., godz. 18-ta — „Moralność pani Dulskiej” — Niedziela, 8 bm., godz. 15 i 18-ta — „Moralność pani Dulskiej”

**Teatr Marionetek przy Z. W. M.**  
Sobota, 7 bm., godz. 16-ta — „Kubuś wedrowiec” — Niedziela, 8 bm., godz. 15 i 17-ta — „Kubuś wedrowiec”

## Repertuar kin poznańskich

**Jedność** — „Dr Murek” — od godz. 16-tej.  
**Polonia** — „Sekretarz Rejkomu” — od godz. 15-tej.  
**Warta** — „Dr Murek” — od godz. 15-tej.  
**Wolność** — „Sekretarz Rejkomu” — od godz. 15-tej.

**„Moralność pani Dulskiej”**  
Teatr Polski daje codziennie o godz. 18-tej, a w niedzielę o godz. 15 i 18-tej — przedstawienie tragicomicznej kłopotliwej Gabrieli Zapolskiej — „Moralność pani Dulskiej”.  
Udział biorą: Zofia Barwińska, Irena Jaglarzowa, Janina Marisówna, Jolanta Skubniowska, Benigna Sojecka, Bronisława Wojciechowska, Katarzyna Zbikowska, Aleksander Dzwonkowski i Zygmun Noskowski. Reżyseruje Władysław Neubelt. Dekoracje art.-malarza J. Piaseckiego.

**„Poznań nie do poznania”**  
Taki tytuł nosi drugi program Klubu Literackiego „Kukułki”, który dziś, 7 bm., występuje z premierą. Program zawiera humor, satyrę aktualną, liryczne i piosenki i poświęcony jest wyłącznie naszemu miastu. Wykonawcami programu będą: Zofia Barwińska, Hanna Bielska (spiew), Jerzy Młodziejowski (spiew i fortepian), Mieczysław Serwiński i Stefan Sojecki. Zapowiadają Stefan Drewnicz, Nowa makieta nad estradą Witolda Gawęckiego.  
Wieczory „Kukułki” odbywają się w Kawiarni-Cukierni „AS” A. Fangara i E. Janikowskiego (Plac Wolności 4). Początek punktualnie o godz. 19-tej.

Drugi z cyklu koncertów symfonicznych Filharmonii Poznańskiej odbędzie się w poniedziałek, 9 bm., o godz. 18-tej w Teatrze Wielkim. Interesujący program składa się ze „Smytu Holberga” — Gryega, I-ej Symfonii c-dur — Beethovena i poematu symfonicznego „Step” — Nowskowskiego. Jako solista wystąpi młody, utalentowany artysta-skrzypek Mieczysław Giziński, w którego wykonaniu usłyszymy koncert d-moll Wieniawskiego. Dyryguje Zdzisław Jahnkne. Sprzedaż biletów w kasie Teatru Wielkiego.

## KOMUNIKATY

**Zrzeszenie Przemysłu Graficznego w Polsce** zwołuje na dzień 12 lipca br. o godz. 17-tej zebranie organizacyjne wszystkich właścicieli drukarni województwa poznańskiego. Celem zebrania jest utworzenie w ramach ogólnopolskich Oddziału Poznańskiego. Zebranie odbędzie się w salce zebrania „Piwnicy Ratuszowej”, Poznań, Stary Rynek. Obecność wszystkich właścicieli drukarni obowiązkowa.

**Pogotowie Ratunkowe P. C. K.** — Oddział w Poznaniu przy ul. Śniadeckich 27, Nr telefonu 66-66.

**Polski Czerwony Krzyż** uruchomił w ośrodku lekarskim przy ul. Śniadeckich 27 gabinet dentystyczny, czynny codziennie od godz. 9-12-tej i od 15-18-tej.

**Zebranie Cechu Stolarskiego** odbędzie się w dniu 15 lipca o godz. 11.15 na dużej sali Strzechy Budowlanych, ul. Sew. Mielżyńskiego 23. O godz. 10-tej w ksciele Zbawiciela przy ul. Fredry odbędzie się msza św. na intencję Cechu. — Na porządku obrad wybór zarządu.

**Posady**

Pomocnika domowa z gotowaniem potrzebna. J. Szukała, Wierzbięcice 49 m. 1. 852

**Pani ze znajomością stenografii** może się zgłosić w sekretariacie Bratniej Pomocy, Czerw. Armii 7. 878

**Chłopiec do posyłek potrzebny** zaraz „Zgoda” Spółdzielnia Spożywców z o. u. w Poznaniu, Chelmońskiego 1. 884

**Foto-amator szuka pracy** w dziale fotograficznym. Zgł.: Głos Wielkopolski nr 857.

**Goniec może się zgłosić** Kwiaciarz, Skrzypczak, Czerw. Armii 1. 868

**Karmielkarz** — majstra poszukujemy na dobrych warunkach. Zgł.: ul. Strzelecka 34 m. 5. 847

**Majstra z dziedzin precyzyjnych** bezpieczników i klódek poszukuje zaraz „Mefaz” mech. fabryka zamków, wł. Wł. Flaczyński, Leszno. 818-1

**Wychowawczyni** — francuski poszukuje posady. Oferty Poznań, Wyspiańskiego 16 m. 3. 813-1

**Dziewczyna do dwojga dzieci** potrzebna. Słowackiego 32 m. 2. 769-1

**Poszukuje majstra specjalistę**, 2 tokarzy, 2 ślusarzy na narzędzia. Mieszkanie i karty I kat. oraz premie zapewnione. „Emcha”, Fabryka Wyrobów Blaszanych, Poznań, G. Wilda 149. 748-1

**Mechaników samochodowych**, robotników, uczni przyjmuję „Brzeskiauto” Poznań, Jakuba Wujka 8. 718-1

**Dziewina ekspedientka** oraz uczeń rzeźnicki mogą się zgłosić zaraz, Zygmun Sobul, mistrz rzeźnicki, Kościec 18. 689-1

**Wychowawczyni — pielęgniarka** tylko wartościowa silna do dwojga dzieci 4 i 2/2 lat poszukujemy. Zgłoszenia z podaniem warunków pod ad.: Mieloch, Poznań-Białogóra, 650.

**PRZEDSIĘBIORSTWO** Robót Inż. Budowlanych d. Ph. Holzmann zatrudnia natychmiast murarzy, cieśli stolarników, ślusarzy, tokarzy, kowalów, dekarzy, robotników budowlanych i kobiety oraz majstra warsztatowego. Rzemieślnicy 9,75 za godz. — rob. 8,58 zł. Za wykonanie prac 50 proc. ponad normę. Tarif. się 94 proc. do zarobku tarif. za godzinę. Zamiejscowi otrzymują mieszkanie i obiady. Zgłoszenia przyjmują Centrala Marsz. Focha 216 i Budowl. Gmach Województwa, ul. Golebia 1. W-362-1-6

**OGŁOSZENIA DROBNE**

OGłoszenia drobne przyjmuje Administracja, ul. Wyspiańskiego 10 I ptr. od godz. 8-mej do 10-tej.

**Plandek na wóz nieprzemakalną kupie**. Zwierz, ul. Skłodowska 4. 863

**Ogród Zoologiczny w Poznaniu** szuka stałego dostawcy siana. Mieściszce zapotrzebowane 100 ctr. Zgł. przyjmują Dyrekcja Ogrodu Zoologicznego. 833

**Pieczętność** sprzedam. Zgł.: Głos Wielkopolski nr 830.

**Narzędzia rzemieślnicze** kupuje „Hatech”, Walki Młodocich 65. 840

**Pasy transmisyjne** naprawia Z. Mazurkiewicz, Poznań, ul. Kantaka 8/9. 631

**Sprzedam 17 towarów** Leksykona Mayera. Wyspiańskiego 21 m. 2. 871

**Sportkę** dobrym stanie oraz, łożeczko dziecięce sprzedam. Szwajcarska 20 m. 6. 874

**Pianino** sprzedam. Śniadeckich 6 m. 7, brama. 881

**Metale** łożyskowe, miedz, cyn, ołów kupuje „Hatech”, Walki Młodocich 65. 641

**Maszynę krawiecką** Singera, maszynkę elektryczną (2 palnik), żelazną łożeczkę dziecięcą sprzedam. Górna Wilda 35, skład — Skweres. 866

**Wózek ręczny** większy na oponach motocyklowych tania sprzedaje Antykarnia „Mars”, Ratajczaka 9. 840

**Bulionowe kostki** i „Cytrol” z przaprze cytrynową poleca Mtr. Roman Gaj i Ska, Poznań, Patr. Jackowskiego 34, tel. 65-21. 827

**Skradziono 25. 6. br.** ul. Focha portfel z pieniędzmi i dokumentami (Karta rozp. nr 4398 z dn. 14. 8. 42). Zwrót do dokumentów porzuconych za wynagrodzeniem. M. Focha 32, skład nr 3. 856

**Poszukiwania**

**Świadków** zgonu Wandy Walczak z d. Szarawara urodz. 19. 5. 1895 r. zmarłej 20. 7. 1942 w wiezieniu przy ul. Młyńskiej w Poznaniu szukam. Zgł.: Głos Wielkopolski nr 865.

**Kto może udzielić informacji** o Tadeuszu Modlińskim, urzędniku Kom. Rządu w Gdyni, który przebywał w 1939 jako zakładnik w Gdańsku i Stutthofie k. Gdańska. Karte. Matejki 52 m. 5 Poznań 872

**Kto może udzielić informacji** o synu moim, Spirydionie Haczkowskim, od którego otrzymałem ostatnią wiadomość w kwietniu poczty polową nr 63564 D. Piotr Haczkowski, Sława, Dolny Śląsk, obok stacji, nr 6. 879

**Wynajmę część** dużego lokalu, parter, front, urytowany, okna wystawne. Oferty: Głos Wielkopolski nr 835.

**Mieszkania** słonecznego wyremontowanego lub wymagającego remontu poszukuje. Zgł. Mickiewicza 7 m. 9. 849

**Zamienie mieszkanie** 1 pokój z kuchnią na 2 pokoje z kuchnią. Oferty: Głos Wielkopolski nr 864

**Zguby**

**Świadek** dojrzałości, dokumenty zgubił Jan Dziezicki, Wierzbięcice 14. Zwrót wynagrodzeniem. 834

**Teke z nutami** i kłarnetem zgubiono w poniedziałek w ramnym pociągu Krzyż—Poznań, zwrót wynagrodzeniem. Wierzbięcice 53 m. 1. 858

**Zgubiono wózn** żalobny drożdż Umińskiego, Garczyńskiego, Pradzyńskiego, Wybickiego, Górna Wilda. Oddanie wynagrodzeniem. Górna Wilda 82, skład papieru. 869

**Ostrzegam przed kupnem** aparatu fotograficznego mark. Kodak Retina 1 3.5, który skradziono. F. Gielnik, Kilińskiego 15 m. 6. 861

**Dnia 2. 7. 45** zabrano w firmie „Bonboniera” przy ul. Krawczyńskiego 5A damską torebkę zawierającą dokumenty osobiste i pieniądze. Upraszam o zwrot papierów osobistych pod adresem wyżej podanej firmy. 883

**Skradziono 25. 6. br.** ul. Focha portfel z pieniędzmi i dokumentami (Karta rozp. nr 4398 z dn. 14. 8. 42). Zwrót do dokumentów porzuconych za wynagrodzeniem. M. Focha 32, skład nr 3. 856

**Dr med. Karol Ryglewicz**, specjalista chorób kobiecych i położniczych, przyjmuje codziennie w wyjątkiem świąt od 1-3 ul. Stowackiego 29 m. 9. 699

**Dr med. J. Słotwiński**, lekarz, specjalista w chorobach skóry, dróg moczowych i kosmetyce lekarskiej po powrocie przyjmuje ul. Przeznica 6 m. 6 od godz. 3-6 po poł. 500

**Dr Piłkowski**, lek. Dentysta przyjmuje obiektyw Seweryna Mielżyńskiego nr 26/27. 838

**Koncert, Restauracja**. I. Rybek, Poczta 23 co sobotę i niedzielę od 16-22. Ceny przystępne! 832

**Okna wystawowe** wynajmę. Oferty: Głos Wielkopolski nr 836.

**Witold Lewowski**, Wrońska 36 — Obrazy, oprawy obrazów, dewocjonalia. 628

**Przepisuje** szybko, czysto maszyną, Szymańska, Skarbowa 17 m. 9. 826

**Wieszne pióra** naprawiam fachowo i terminowo. Czajca 2. 812

**Pisanie wnosków** i wykonywanie odpisów na maszynie. Wierzbięcice 18 m. 5. 381

**Zgłoszenia na polskie komplety** do księgowości prężbitkowej, przyjmuje: Koncesjonowane Biuro Księgow. Ułańska 26 (na rożniku Grotkiego 10). 883

**Firma Stempiewicz** pragnie nabyć po 1 wzorze swoich wyrobów w oryginalnym opakowaniu w wykonaniu przedwojennym, jak również plakaty. J. & S. Stempiewicz, Poznań, ul. Marsz. Focha 34. 622

**Otwarcie Ogrodu** i lokalu na boisku przy Drodze Dębińskiej 10 w niedzielę, 8 lipca. Przyjaciół i sympatów uprasza M. Bytter. 877

**Wykonuje garderobę** damską. Durchowska, Kręta 5 m. 5. 843

**Garaż** wynajmuje „Brzeskiauto” Poznań, Jakuba Wujka 8. 717

**Portrety** olejne, pastelami, węgłem, z pozowania lub fotografii. Działalskich 3 m. 7. Helden. 687-6

**Plany budowlane**, kosztorysy, szacowania wykonuje architekt, budowniczy randowego uprawniony. Dęba, Bukowska 11. 713-6

**Radiola**. Naprawa radiodobników. Poznań, Patr. Jackowskiego 52. 783-6

**Towary** kolonialno-spożywcze poleca **Cygański i Semma**, Hurtownia Kolonialna i Pałarnia Kawy, Wielka 18. Telefon 16:20. 845

**Specjalne Przedsiębiorstwo** Budowy Kominów, obmurowanie kotłów fabrycznych, zakładanie gromochronów, izolacji, rur parowych, prace tym przyjmujemy wszelkie prace murarskie oraz pokrywania dachów. St. Mocek, przedsiębiorca, Kościan, Rynek 9. 855

**Kwas węglowy** w butlach, zamknięcia do butelek: porcelanowe, kapsle, korki, szpuntowy, nakrętki — dostarcza i-a K. Jeneralczyk, Poznań, Matejki 53. 376-1-3

**MINISTERSTWO PRZEMYSŁU I CENTRALA ZBYTU** NITÓW I SRUBÓRAZ CENTRALA ZBYTU GWOZDZI, DRUTÓW I CZARNYCH NARZĘDZI, organizuje sprzedaż na terenie Wielkopolski i Dolnego Śląska. Blizszych informacji udzieli przedstawiciel Lagerhauski Waclaw, Poznań, Al. Hetmańska 10 m. 4. 361-1-3

**Zapowiedź**. Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1. urzędnik Stanisław Jedrzejczak niezatony zamieszkały w Radoszycach numer 26, obwód Książ Wlkpl. powiat sremski syn zmarłego rolnika Michała Kolańskiego, ostatnio zamieszkałego w Radoszycach, powiatu sremskiego i tegoż małżonki Franciszki Kolańskiej, z domu Pawelec zamieszkałej w Radoszycach numer 26, obwód Książ Wlkpl. powiat Srem 2. bez zawodu Wanda Lampasiak niezamężna urodz. 19. 6. 1923 zamieszkała w Sremie ul. Nowa Strzelca 24 córka rolnika Michała Lampasiaka zamieszkałego w Sremie i jego żony Franciszki urodz. Matuszak zmarłej i ostatnio zamieszkałej w Sremie chcąc zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Zarządzie Miejskim w Sremie. Urzędnik Miejskim w Bninie oraz jedenorazowo w gacie Głos Wielkopolski w Poznaniu. Srem, dnia 3 lipca 1945. Urzędnik Stanu Cywilnego Szczesny. 860

**Zapowiedź**. Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1. urzędnik prywatny Józef Dymiński, niezatony, zamieszkały w Książu Wlkpl. ul. Sw. Mikołaja nr 20, pow. sremski syn zmarłego sekretarza sądowego Piotra Dymińskiego, i tegoż zmarłej małżonki Władysławy Dymińskiej, z domu Opielńskiej, oboje ostatnio zamieszkałych w Krotoszynie ulica Kaliska 14, powiat Krotoszyński 2. bez zawodu Stefania Bandoz, niezamężna zamieszkała w Książu Wlkpl. ulica świętego Mikołaja numer 20, powiat sremski, córka urzędniczki kolejącej Michała Bandoza, i tegoż małżonki Marii Bandoz, z domu Kowalczyk, oboje zamieszkałych w Krotoszynie, ulica Zdunowska numer 22, mieszkanie 5 chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Książu Wlkpl. dnia 30 czerwca 1945 r. Urzędnik Stanu Cywilnego w Krotoszynie Stanisław Banaszyński. 759-7

**Zapowiedź**. Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1. robotnik kolejowy Władysław Lekowski, niezatony zamieszkały w Dębniaku folwark obwód Książ Wlkpl. powiat sremski, syn zmarłego niezamężnej kucharki Marianny Lekowej, ostatnio zamieszkałej w Dolsku, powiat sremski 2. robotnica rolna Magdalena Walczak, niezamężna zamieszkała w Dębniaku folwark obwód Książ Wlkpl. powiat sremski, córka zmarłego rolnika Ludwika Walczaka, ostatnio zamieszkałego w Dębniaku, powiat sremski i tegoż małżonki Katarzyny Walczak, z domu Cebulską zamieszkałej w Dębniaku folwark obwód Książ Wlkpl. powiat sremski chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Dębniaku, Książu Wlkpl. powiatu sremskiego. Książ Wlkpl., dnia 4 lipca 1945. Urzędnik Stanu Cywilnego w zastępstwie: Banaszyńska. 851

**Zapowiedź**. Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1. robotnik rolny, Antoni Kowalewski, kawaler, zamieszkały w Modle Książ, pow. Kownia, a poprzednio w maj. Vietniz, pow. Koniębski (Niemnitz), pow. Koniębski i syn rolnika Franciszki i jego żony Józefy z domu Walczak, urodzony dnia 19. 3. 1920 w Modle Książ, pow. Koniębski, panna, Teresa Szymczak, zamieszkała w Modle Książ, pow. Koniębski, a poprzednio w maj. Vietniz, pow. Koniębski, córka rolnika Piotra i jego zmarłej żony Stanisławy z domu Piasecka, urodzona dnia 6. 8. 1926 r. w Modle Krolęwskiej pow. Koniębski chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Starym Mieście w gacie „Głos Wielkopolski”. Stare Miasto, dnia 30 czerwca 1945. Urzędnik Stanu Cywilnego w zastępstwie: Wł. Sikorski. 850

Administracja-ogłoszenia: Wyspiańskiego 10, I ptr., kolportaż: Bukowska 3. Telefon 78-64  
 Konto PKO V-4400. Konto Banku Społem 25 — Adres Redakcji: Wyspiańskiego 10, I ptr.  
 Sekretariat Redakcji czynny codziennie od godziny 11-tej do 14-tej  
 Nadesłanych rekopisów Redakcja nie zwraca  
 Tel. Red. 62-70 (nocne 17-28 i 15-30) — Tel. Dyr. Delegatury 64-75 — Tel. Kolportażu 78-64  
 Kolegium Redakcyjne przyjmuje w godzinach od 12-tej do 13-tej

Za Kolegium Redakcyjne: mgr. Jan Brzeski i Eugeniusz Zytomirski-Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”. Dłozono w Drukarni św. Wojciecha w Poznaniu K-0256